

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa, 8. IV. 1964 Nr 83 [6271]

Dyskusja przedzjazdowa ujawnia rezerwy

Nowy oddział fabryczny bez inwestycji

Z narady aktywu we Wrześni

Nad temi zjazdowymi radził w poniedziałek aktyw partyjny powiatu Września. W dyskusji, którą zajął sekretarz KW PZPR Edward Zimmer, zwrócono uwagę na istniejące tam poważne rezerwy, których wykorzystanie pozwoli bez kosztownych inwestycji zwiększyć zdolność produkcyjną i liczbę miejsc pracy.

Przykładem są Zakłady Wytwórcze Główników „TONSIL” we Wrześni. Hale fabryczne

tylko w trzeciej części są wykorzystywane do bezpośredniej produkcji — reszta służy jako magazyny. Równocześnie w 1958 r. na skutek adaptacji powstał tzw. „TONSIL II”, którego hale wykorzystywane są na magazyny, bądź stoją próżne. Wysunięto projekt, aby w pełni wykorzystać obiekty główne fabryki, a pomieszczenie „TONSIL II” oddać w całości dla uruchomienia nowej produkcji. Specjaliści obliczyli, że Września uzyskałaby w ten sposób, stosunkowo niedużym nakładem kosztów nowy, duży obiekt z kotłownią, bocznica, rampami wyładowczyimi itp. W nowym zakładzie mogłyby znaleźć zatrudnienie miejscowe nadwyżki siły roboczej. Dobrym zapleczem kadrowym są: zasadnicza szkoła metalowa, szkoła zawodowa i dwa technika elektromechaniczne. (PAP)

Spotkanie Novotny — Reiman

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji A. Novotny przyjął przebywającego w Czechosłowacji I sekretarza KC Komunistycznej Partii Niemiec M. Reimana.

Reiman poinformował członków działaczy KPCz o obecnych wysiłkach Komunistycznej Partii Niemiec, zmierzających do przywrócenia legalnej działalności tej partii w życiu społecznym NRF.

Kierowniczki działacza KPD i KPCz dokonali również wymiany poglądów na temat zagadnień międzynarodowego ruchu komunistycznego. Obie partie zgadzają się z oceną aktualnej sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym, jaką zawiera uchwała KC KPZR i referat M. Sułowskiego wygłoszony na Plenum KC KPZR w dniu 14 lutego br., a równocześnie kategorię polityczną działalności przywódców Komunistycznej Partii Chin, zmierzającą do osłabienia i rozbiicia jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego. (PAP)

Nowe rokowania w sprawie przepustek

Jako „prawdopodobne”, określili nadburmistrz Berlina zachodniego W. Brandt w przemówieniu radiowym, podjęcie w środę dalszych rozmów w sprawie porozumienia o przepustkach między przedstawicielami NRD i senatu zachodniobermberskiego, Wenden i Korbereim.

Równocześnie Brandt podkreślił, że dążyć będzie do ścisłego porozumienia między senatem zachodniobermberskim a rządem berlińskim w sprawie treści i zasad ewentualnego porozumienia o przepustkach dla ludności zachodniobermberskiej. (PAP)

W Brazylii

Gen. Branco prezydentem?

Generałowie i gubernatorzy, którzy stali na czele zrytygowanej rewolty, wysunęli kandydaturę szefa sztabu gen. Branco, na tymczasowego prezydenta (do roku 1965), chociaż stanowi to pogwałcenie przepisów konstytucji. Wybory tymczasowego prezydenta mają się odbyć w ciągu 20 dni po „zwolnieniu” stanowiska prezydenta, natomiast konstytucja przewiduje, iż szef sztabu, sędzia sądu najwyższego lub członek gabinetu nie mogą być wybrani na prezydenta przed upływem 3 miesięcy od swej rezygnacji.

„Relaksowe” obuwie w produkcji

W Poddebicach (woj. łódzkie), powstaje pierwsza w kraju specjalistyczna wytwórnia obuwia profilaktycznego. „Relaksowe” obuwie przeznaczone jest przede wszystkim dla kobiet, pracujących w pozycji stojącej. Ma ono wierzchy ze specjalnej tkaniny z odpowiednio skrojoną i sznurowaną cholewką oraz elastyczne gumowe spody. (PAP)

10-12 kwietnia zjazd ZNP

W dniach 10-12 kwietnia br. obradować będzie w Warszawie, z udziałem ponad 570 delegatów, VIII Krajowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zjazd dokona oceny pracy Związku w ostatnim okresie, wytyczy zadania na najbliższe trzy lata oraz wybierze nowe władze naczelne ZNP.

Związek Nauczycielstwa Polskiego skupia obecnie blisko 375 tys. członków, w tym ok. 30 tys. pracowników naukowych. Przygotowane na zjazd sprawozdanie podsumowujące dorobek ZNP, stawia na pierwszym miejscu działalność pedagogiczną.

Związek może poszczycić się dużym dorobkiem w działalności społeczno-oświatowej — rozwijaniu zainteresowań kulturalnych w środowisku nauczycielskim, ruchu amatorskim, organizowaniu klubów, odczytów itp. (PAP)

Już 6 czerwca elektrycznym z Warszawy do Poznania

Plan elektryfikacji linii kolejowej Warszawa — Poznań na odcinku Konin — Poznań przewidywał, że elektryfikacja dojeżdżać będą do Poznania Głównego od lipca br. Kolejarze poznańscy, zatrudnieni przy tych pracach, postanowili przyspieszyć ten termin i przewidują oddanie do użytku nowej zelektryfikowanej linii w początkach czerwca br. W przeddzień otwarcia XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich — 6 czerwca — do Poznania przybędzie pierwszy pociąg elektryczny z Warszawy.

Druga inwestycja na terenie poznańskiej DOKP, która również gotowa będzie w tym roku — to nowoczesny dworzec, który buduje się na przejeździe granicznym do NRD w Kunowicach. Mieszkańcy Głogowa otrzymają we wrześniu na dzień „Kolejarza” odbudowany z ruin nowoczesny dworzec.

Wydział i Działy Pracy Socjalistycznej powstały w Wielkopolsce

6. IV. br. odbyło się wspólne posiedzenie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu oraz Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, na którym nadano pierwsze w naszym województwie tytuły Pracy Socjalistycznej działom i wydziałom, spełniającym warunki socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Tytuł „Działu Pracy Socjalistycznej im. IV Zjazdu PZPR” otrzymał dział montowni Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów w Antoninku, którego 42 pracowników podjęło i realizuje zobowiązania wartości 291 800 zł. Dział ten osiąga przeciętnie o 3 procent wyższe wskaźniki produkcyjne od pozostałej załogi, a 6 pracowników działu, nie posiadających dotychczas kwalifikacji zawodowych, zdobyło w ostatnich miesiącach świadectwa mistrzowskie i czeladnicze. Pracownicy działu odznaczają się poza tym koleżeńskością, służąc w miarę potrzeby pomocą swym współpracownikom w rozwiązywaniu trudności i kłopotów życiowych. Spełniają więc wszystkie warunki produkcyjne postawy dobrego obywatela.

Tytuł „Wydziału Pracy Socjalistycznej im. XX-lecia PRL” otrzymał 137-osobowy wydział naprawy silników Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów, produkujący zarówno w dziedzinie produkcji jak też

podnoszeniu kwalifikacji swych pracowników, oraz 32-osobowy oddział montażu zespołów i regeneracji części tych zakładów, który otrzymał tytuł „Oddziału Pracy Socjalistycznej im. PKWN-u”. (az)

Bogaty program obchodów XX-lecia za granicą

Odczyty o Polsce, wystawy problemowe i artystyczne, przeglądy filmów, cykle audycji telewizyjnych i radiowych, występy czołowych zespołów i solistów popularyzować będą za granicą w roku XX-lecia do robek naszego kraju w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury oraz rozwój stosunków międzynarodowych Polski i jej rolę we współczesnym świecie. W wielu państwach organizatorami jubileuszowych obchodów i uroczystości są towarzystwa przyjaźni z Polską.

Ukaże się kilka wydawnictw w językach obcych, poświęconych XX-leciu. Tak np. wydany będzie w 10 wersjach językowych „Informator 1944-1964” — bogato ilustrowane kompendium wiedzy o współczesnej Polsce, oraz „20 lat gospodarki PRL”. Przygotowywana obecnie wielka „Księga Dwudziestolecia” ukazać się ma również w kilku wersjach obcojęzycznych. (PAP)

Zima atakuje po raz ostatni

Na terenie Białostocczyzny wystąpiły w nocy z poniedziałku na wtorek nowe opady śniegu. Krajobraz wiejski przypomina pełnię zimy. Spadła również temperatura. Rolnicy twierdzą, że na tym terenie wiosna nadejdzie późno. Jednocześnie na Pomorze zawitała z dawna oczekiwana ładna pogoda. Miejmy nadzieję, że słoneczna pogoda zwiastuje nadzieję u nas prawdziwie wiosennych dni. (PAP)

Nowy hotel w Płocku

Hotel „Petropol” w Płocku, otwarty 6 bm., należy do najbardziej nowoczesnych w kraju. W pięcioramnym gmachu znajdują się 172 miejsca noclegowe w 68 pokojach 1-osobowych i 48 miejsc w pokojach 2-osobowych. W siedzibie hotelu czynne są kasy wymiany walut, kiosk z pamiątkami i salon fryzjerski. Na zdjęciu: gmach hotelu.

CAF — fot. Tyński



Z pobytu radzieckiej delegacji na Węgrzech

Po wizycie w Miskolcu radziecka delegacja partyjno-rządowa z Nikitą Chruszczowem oraz w towarzystwie Janosa Kadara i innych działaczy węgierskich przybyła w poniedziałek do najmłodszego miasta węgierskiego — Kazinebarki. Mieści się tam potężny kombinat chemiczny.

Na placu fabrycznym odbył się wielotysięczny wiec pracowników kombinatu oraz mieszkańców miasta. Na wiecu przemawiali J. Kadar i N. S. Chruszczow. (PAP)

Obrady komisji obrony narodowej

W dniu 6 bm. komisja obrony narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła Edwarda Gierka (PZPR), omawiała zadania wychowawcze w zakresie umacniania ludowej obronności.

W posiedzeniu udział wzięli: członkowie prezydium sejmowych komisji kultury i sztuki oraz oświaty i nauki, przedstawiciele zainteresowanych resortów, organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych.

W dyskusji głos zabrał m. in. minister obrony narodowej Marszałek Polski — Marian Spychalski.

W dyskusji szeroko omawiano problemy patriotycznego wychowania młodzieży poza wojskiem i w wojsku, poprzez pracę i dla pracy. (PAP)

Marszałek Malinowski w okręgu Halle

Ludność okręgu Halle serdecznie witała w poniedziałek członków radzieckiej delegacji wojskowej z ministrem obrony ZSRR marszałkiem Malinowskim, który odbywał podróż po Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Goście zwiedzili spółdzielnię produkcyjną w miejscowości Teutschenthal oraz największy w NRD kombinat chemiczny „Leuna-Werke” im. W. Ulbrichta. Następnie odbyło się spotkanie z pracownikami kombinatu. (PAP)

Włoscy i francuscy studenci jadą na Kubę

Kilkuset studentów francuskich i włoskich spędzi w tym roku wakacje na Kubie. Począwszy od lipca, na Kubę przybywać będą co tydzień 100-osobowe grupy studentów francuskich i włoskich, aby spędzić na wyspie miesiąc wakacji. (PAP)

Z przemówienia N. Faddiejewa w Genewie

31 proc. światowej produkcji przypada na kraje RWPG

W poniedziałek na Konferencji ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju w Genewie wystąpił przedstawiciel RWPG, N. W. Faddiejew.

Ekonomiczna współpraca krajów RWPG — powiedział Faddiejew — opiera się na zasadach pełnej równości, poszanowania suwerenności i interesów narodowych, braterskiej wzajemności i sprzyja realizacji celów, postawionych przez Kartę NZ.

Szybki rozwój gospodarki narodowej krajów RWPG — dodał mówca — jest w znacznej mierze wynikiem rozszerzenia i pogłębienia współpracy między nimi. W 1962 r. na kraje RWPG przypadało około 31 procent światowej produkcji przemysłowej, wobec 18 procent w 1950 r.

RWPG — oświadczył Faddiejew — jest organizacją otwartą, nie oddzieloną od reszty państw żadną jednolitą taryfą celną, czy innymi barierami i nie prowadzi dyskryminacyjnej polityki w stosunku do pozostałych krajów.

Faddiejew stwierdził, że współpraca RWPG z krajami rozwijającymi się ma na celu dopomożenie tym krajom w ich walce o likwidację zafacowania, o podniesienie stopy życiowej i dobrobytu, o sprawiedliwie i właściwie miejsce w międzynarodowym podziale pracy, co zabezpieczałoby wszechstronny rozwój ich gospodarki narodowej.

Więcej kredytów dla rolników

W zatwierdzonym ostatnio przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów planie kredytowym na II kwartał br. stosunkowo wysokie kwoty przewidziano na potrzeby gospodarstw chłopskich. Wypłaty kredytów obrotowych dla tych gospodarstw wyniosą 3,2 mld. zł i będą wyższe niż w analogicznym okresie ub. roku o 16,4 proc. Łącznie w I półroczu br. gospodarstwa chłopskie mają otrzymać o 14 proc. więcej kredytów obrotowych niż w tym samym okresie ub. roku.

W jeszcze większym stopniu wzrastają kredyty inwestycyjne dla gospodarstw chłopskich; wyniosą one 1,2 mld. zł i będą wyższe niż w analogicznym okresie ub. roku o 33,9 proc. Łącznie w I półroczu br. wypłaty kredytów inwestycyjnych dla gospodarstw chłopskich będą wyższe niż w I półroczu ub. roku o 35,1 proc. PAP

Ku-Klux-Klan zapalił krzyże

Demonstracyjne wystąpienie rasistów było odpowiedzią na demonstrację, w której uczestnicy nieśli plakaty wyzywające Murzynów do zapisywania się na listy wyborcze.

W Greenwood mieszka 23 tys. osób, z których 13 tys. to Murzyni. W zeszłym roku jednak tylko 470 spośród nich odważyło się głosować; reszta, zastraszona przez rasistów, nie wzięła udziału w wyborach. (PAP)

Rolnictwo w XX-leciu i planie 5-letnim

— Procesy rozwojowe w rolnictwie są powolne i mogą być ocenione z perspektywy czasu. Taką perspektywę daje XX-lecie Polski Ludowej. Które z nich miały, Waszym zdaniem, największe znaczenie dla rolnictwa i wsi?

— Odpływ ludności ze wsi do miast był największym, najważniejszym w XX-leciu procesem unowocześniania struktury polskiego społeczeństwa. Skutki tego odpływu są dla rolnictwa ogromne. Nastąpił gwałtowny wzrost społecznej wydajności pracy w rolnictwie, a jednocześnie powstały ekonomiczne przesłanki dla rewolucji technicznej w rolnictwie, gdyż odpływ ten zrodził zapotrzebowanie na maszyny, na nową organizację pracy.

Nowe maszyny stwarzają za potrzebowanie na nowych ludzi w samym rolnictwie: agronomów, weterynarzy, mechaników rolnictwa, księgowych.

Nastąpiły poważne zmiany struktury klasowej wsi. Zredukowana została do pozycji zanikającej grupa społeczna, reprezentująca typ kapitalistyczny, to znaczy wyzyskująca, uzależniająca ekonomicznie i moralnie grupy dawnych najbiedniejszych chłopów. Ci zaś — dawniej najbiedniejsi — wydzignęli się do nowej pozycji społecznej — łączą często zajęcia na małych gospodarstwach z pracą poza rolnictwem, są ekonomicznie i społecznie niezależni. Najlicniejsza natomiast warstwa chłopów o średnim stanie posiadania, stanowi główną pozycję produkcyjną naszego rolnictwa, jest podstawową grupą współdziałającą z państwem w realizacji polityki rolnej.

W stosunkach wieś — państwo ukształtował się system uzgadniania interesów ogólnospołecznych z interesami większości wsi. Zamiera zrodzona w dawnej historii nieufność wsi do państwa w ogóle.

Rozwinięły się wśród chłopów masowe organizacje społeczno-gospodarcze. Ich działalność dowodzi, że znaleźliśmy formę zespalania szerokiego, samorządowego działania gospodarczego chłopów z celami i zadaniami ogólnopolskimi.

Jest ogromnym osiągnięciem, że partia robotnicza, reprezentująca ogólnonarodowy i internacjonalistyczny program rozwoju socjalizmu, zdobyła wielkie wpływy wśród chłopów i ukształtowała platformę ścisłej współpracy z rzeszą członków ZSL.

Tezy na IX Zjazd PZPR ukazują postęp produkcyjny, techniczny i strukturalny naszego rolnictwa. Dla wielu dziedzin rozwoju nie można znaleźć porównywalnego odpowiednika z międzywojennym XX-leciem. Dotyczy to np. elektryfikacji wsi, mechanizacji, melioracji, gospodarki nasiennej, zaopatrzenia w chemiczne środki nawozowe i środki ochrony roślin, rozwoju służby weterynaryjnej, służby agrotechnicznej itp.

Wraz z rozwojem sił wytwórczych rolnictwa, umacniały się socjalistyczne elementy ustroju rolnego. Gospodarstwa społecznie obejmują obecnie 15 proc. arealu użytków rolnych. Równocześnie w ramach gospodarki indywidualnej umocniły się elementy socjalistycznego sposobu inwestycji i zespołowych form działalności gospodarczej, głównie dzięki istnieniu Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Coraz większy wpływ na proces produkcji rolnej wywiera działalność przemysłu rolnospożywczego i organizacji spółdzielczych.

Toteż z okazji XX-lecia i przygotowań do Zjazdu partii trzeba pogłębić wiedzę o tych przemianach. Dotychczasowe osiągnięcia powinny być podstawą dla rozwinięcia ofensywy socjalistycznych sił, rozwinięcia walki przeciwko siłom konserwatywnym lub zgoda reakcyjnym, powinny stać się podstawą dla rozwijania politycznej i gospodarczej aktywności wsi, w realizacji programu, jaki nakreśli IV Zjazd partii.

— Przyjęte na XV Plenum kierunki rozwoju naszego kraju w przyszłej 5-letniej przewidują, że tempo

W rozpoczynającej się ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji, sprawy wsi i rolnictwa zajmują z pewnością czołowe miejsce. Rolnictwo jest bowiem tym działem gospodarki, na który nakłady mają w przyszłej 5-letniej wzrosnąć najwięcej. Dlatego przedstawiciel PAP zwrócił się do kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — Józefa Tejchmy z prośbą o scharakteryzowanie głównych założeń polityki rolnej na lata 1966—1970 na tle procesów rozwojowych naszego rolnictwa w XX-leciu.

Wzrostu nakładów na rolnictwo będzie większe niż na jakąkolwiek inną gałąź gospodarki. Czy kierowano się, podejmując tę decyzję?

— W dotychczasowym rozwoju rolnictwo uczestniczyło w małym stopniu w inwestycjach. Oto dane: w okresie 1951—54 udział rolnictwa w inwestycjach wahał się w poszczególnych latach od 7,2 proc. do 9,7 proc., w latach 1955—1963 od 11,5 do 14,5 proc. W każdym z tych okresów udział rolnictwa w inwestycjach był znacznie niższy (procentowo), niż w tworzeniu dochodu narodowego. Jak się przewiduje, w 1970 r. nakłady na inwestycje produkcyjne w samym rolnictwie — wyniosą ok. 18 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych. W całej gospodarce narodowej inwestycje wzrosną o ok. 38 proc., a inwestycje produkcyjne w rolnictwie o ok. 60 proc.

Poziom spożycia żywności jest bezpośrednio z poziomem produkcji środków żywnościowych. Jeśli więc chcemy sprostać wzrastającemu zapotrzebowaniu na środki żywnościowe, musimy zwiększyć możliwości produkcyjne naszego rolnictwa, nie możemy pokrywać zwiększających się potrzeb importem.

Problem jest tym bardziej palący, że malejące ciągle zasoby siły roboczej na wsi (zatrzymanie odpływu ludzi ze wsi jest utopią) kompensować musimy wzrostem wyposażenia technicznego, podnoszeniem kwalifikacji fachowych i rozbudową usług.

Faktycznie więc tezy zapowiadają w pewnym sensie nowy program rolny — to jest program zwiększonych nakładów inwestycyjnych i dostaw środków produkcji, program rozbudowy przemysłu i usług związanych z potrzebami produkcji rolnej.

Jeśli chodzi o stronę społeczno-strukturalną, to tezy zapowiadają kontynuowanie i doskonalenie dotychczasowej polityki rolnej.

Po pierwsze nastąpi dalsza aktywizacja roli państwa w zakresie rozwoju rolnictwa. Wyraża się to w rozwoju państwowego zaplecza technicznego dla obsługi sprzętu kółek rolniczych, w rozwoju bezpośrednich usług mechanizacyjnych przez filie POM, w umacnianiu fachowego kierownictwa.

Wymowa brazylijskich wydarzeń

Twarda amerykańska ręka

Dokładnie 10 lat temu — w roku 1954, ówczesny prezydent Brazylii, A. Vargas, wystrząsł z rewolweru pozbawili się życia. Powód samobójczego czynu był podobny do okoliczności, jakie zmusiły kilka lat później do ustąpienia z prezydentki, go fotela J. Quadros, a w ubiegłym tygodniu także jego następcę J. Goularta. Za każdym razem jednym z inicjatorów rebelii był w kraju ten sam człowiek: gubernator stanu Guanabara Lacerda, absolutnie przeciwny jakimkolwiek demokratycznym zmianom.

Świadczy o tym dobitnie fakt, iż już zaledwie w trzy dni po mianowaniu kierownikiem rządu (w miejsce J. Goularta) R. Mazzilli, Lacerda wysunął warunek: dokonania wyboru nowego prezydenta jak najszybciej, a nie — zgodnie z konstytucją — po 30 dniach tymczasowej władzy Mazzilli. Lacerda obawia się bowiem, że w obecnym chaosie politycznym do głosu mogą dojść zwolennicy Goularta lub b. prezydenta J. Kubitschko. Nie dziwnego, że brazylijska reakcja — po licznych aresztowaniach

rolnictwa w gospodarowaniu zespołowym majątkiem kółek.

Nastąpi rozszerzenie wpływu społecznej gospodarki rolnej na chłopskie rolnictwo. — Zamierzamy to osiągnąć poprzez zwiększenie roli PGR w zakresie produkcji materiału nasiennego i hodowlanego, zagospodarowywanie przez PGR ziemi niedostatecznie wykorzystanej.

Po drugie: tezy zakładają aktywizację chłopów i ich organizacji w realizacji polityki rolnej i zadań produkcyjnych. W tezach podkreśla się naczelną rolę kółek rolniczych w organizowaniu działalności gospodarczej milionów chłopów, akcentuje się potrzebę, by wszystkie organizacje spółdzielcze i przemysł rolny coraz śmielej przechodziły od działalności w zakresie wymiany (skup — sprzedaż) do oddziaływania na produkcję.

W ostatnich kilkunastu latach spożycie artykułów pochodzenia zbożowego w mieście wykazuje lekką tendencję spadkową. Natomiast gwałtownie rośnie zapotrzebowanie na mięso, mleko i ich przetwory. Dla rolnictwa problem zwiększenia produkcji mięsa i mleka oznacza potrzebę zwiększenia produkcji roślinnej, jako bazy dla rozwoju hodowli.

Istnieje ścisły związek między decyzją stopniowej likwidacji importu zbóż, a decyzją szybkiego wzrostu dostaw nawozów sztucznych (prawie 3-krotnie więcej w roku 1970/71 w stosunku do roku 1963/64). Jest to jeden z najważniejszych nowych elementów programu rolnego zawartego w tezach. Stanowi on najważniejszą gwarancję podniesienia produkcji roślinnej, zwiększenia plonów zbóż i plonów łąk i pastwisk.

Chodzi nie tylko o wzrost bazy paszowej. Równorzędne zadanie — to lepsze, bardziej efektywne wykorzystanie pasz.

Tezy stawiają ten problem ostro, zakładając wzrost dostaw pasz przemysłowych do 4,5 mln. ton w 1970 r. (wymiana za zboże), wzrost produkcji koncentratów odżywczych, białkowych itp. Oznacza to radykalne zmniejszenie zużycia żyta na pasze w formie naturalnej. Powinno się upowszechnić sianie popiołów, szczególnie ozimych, konserwowanie pasz dla bydła w silosach, ulepszenie formy spasywania ziemiaka, rozwinięcie produkcji sasu zielonki itp.

Duże znaczenie dla konkretyzacji planu w rolnictwie ma opinia tzw. terenu. Jakże problemy te powinny być — Waszym zdaniem — w pierwszym rzędzie dyskusowane w okresie przedzjazdowym? Jakże są zadania instancji i organizacji partyjnych?

— Myślę, że poza dyskusją jest jedna zasada — mianowicie konieczność wzrostu nakładów na rolnictwo (w tezach przyjęta jest suma 146 mld. zł). Dyskusyjne są natomiast wewnętrzne elementy planu, sposób najlepszego wykorzystania środków przeznaczonych dla rolnictwa. Chodzi tu o takie na przykład sprawy: jak racjonalnie w sensie ekonomicznym należałoby rozmieścić nakłady w poszczególnych rejonach naszego kraju; jak rozwiązać w określonych rejonach problem kompleksowości nakładów (bo tylko wówczas dają one pełne efekty produkcyjne); jakie mają być proporcje i struktura nakładów inwestycyjnych i nakładów na produkcję (np. melioracje i nawożenie, mechanizacja i nawożenie); jakie mają być proporcje poszczególnych kierunków inwestycji w ogóle; jak rozdzielić środki, by wielkość prac inwestycyjnych była zgodna z potencjałem wykonawczym, zabezpieczającym krótkie cykle budów, dobrą ich jakość — itp.

Dużą rolę w dyskusji mogą odegrać działacze wojewódzkiego szczebla. Punkt wyjścia stanowić będzie ich doświadczenie. Powinni oni umieć nie tyle żądać więcej nakładów dla swego terenu, ile kształtować prawidłową strukturę, proporcje tych nakładów, dbać o to, aby limity określone z góry były najlepiej dostosowane dla poszczególnych województw.

Drugie naczelną zadanie to realizacja wszystkich bieżących zadań w rolnictwie. Są to zadania znane, toteż ograniczę się tylko do ich wyczerpania:

1. Realizacja uchwały KERM o intensyfikacji chowu bydła.
2. Dalsze opracowywanie i przystąpienie do realizacji terenowych programów wapnowania gleb.
3. Rozwiązywanie kompleksu problemów, dotyczących zagospodarowania ziemi PFR oraz opieki nad gospodarstwami słabymi.
4. Dalszy rozwój kółek rolniczych, opracowanie planów rozmieszczenia sprzętu rolniczego i filii POM, doprowadzenie do stanu pełnej gotowości wszystkich maszyn rolniczych w PGR i kółkach, zabezpieczenie kadry traktorzystów itp.

Realizacja bieżących zadań stworzy przesłanki dla podjęcia nowych, poważniejszych zadań w następnym pięcioletniu. (PAP)

„Eliksir młodości” rzeczywistością?

Rewelacyjny preparat

Agencja TASS zamieszcza wiadomość o odkryciu swolsteo „eliksiru młodości”, przez uczonego azerbejdżańskiego Dżebraila Guselnowa. Badacz ten uzyskał z różnych pochodnych ropy naftowej wydobywanej w Baku i na Sachalinie preparat, pobudzający wzrost roślin i bydła. Stało się jednak tak, że pewni mieszkańcy okolic Stawropola (północny Kaukaz) sami zaczęli zażywać ten preparat. Skutki były zdumiewające.

„Obywatel L. — podaje agencja TASS — który od 16 lat cierpiał na egzemy obydwóch rąk, wyleczył ją kąpielami w roztworze tego preparatu. Po 23 takich kąpielach egzema znikła bez śladu, sztywność palców ustąpiła i paznokcie ponownie zaczęły odrastać. 65-letni obywatel S. stwierdził po zażyciu preparatu, że jego siwe włosy stały się znów czarne, a łysina porastała zaczęła włosami. Zauważył on również zwiększoną sprawność fizyczną i umysłową. 76-letni lekarz Z. twierdzi, że niedługo kuracja „eliksirem młodości” sprawiła, iż czuje się on o 25 lat młodszy.”

Nie wiadomo dotychczas, jakie elementy tej substancji wywołują tego rodzaju skutki. Lekarze radzieccy przystąpili obecnie do eksperymentów na zwierzętach. Laboratoria Instytutu Gerontologii Radzieckiej Akademii Nauk przeprowadzają badania tego preparatu. Na razie uczeni przestrzegali ludność, by na własną rękę nie zażywała „eliksiru młodości” aż do czasu, gdy zostanie on lepiej zbadany.

Dr Aleksander Kołosow, który prowadzi obecnie ba-

dania nad „eliksirem młodości” nie wątpi — jak oświadczają korespondentowi agencji TASS — że preparat ten zawiera jakieś bioostymulatory, działające bardzo energicznie. PAP

Po ogłoszeniu dokumentów Plenum KC KPZR

Ostatnio odbyły się w ZSRR posiedzenia plenarne KC partii komunistycznych republik związkowych oraz krajowych i obwodowych komitetów partyjnych, jak również zebrania aktywu partyjnego, na których omawiano uchwałę lutowego Plenum KC KPZR „Walka KPZR o zwartość międzynarodowego ruchu komunistycznego” i referat M. Susłowa.

Na tych posiedzeniach i zebraniach przemawiali członkowie Prezydium KC KPZR: Breżniew, Woronow, Kirilenko, Kosygin, Mikołaj i Podgorny oraz sekretarze KC: Andropow, Iljczow, Polakow, Ponomarew, Rudakow, Titow i Szepelin.

Na posiedzeniach plenarnych komitetów partyjnych i na zebraniach aktywu zaprobowano w całej rozciągłości uchwałę lutowego Plenum KPZR, jak również polityczną i praktyczną działalność Komitetu Centralnego partii i Prezydium KC oraz potępowano zdecydowanie stanowisko przywódców chińskich.

Prasa radziecka zamieszcza liczne wypowiedzi obywateli radzieckich, popierające w całej pełni stanowisko KPZR.

Dziennik „Prawda” opublikował list otwarty 42 najstarszych komunistów, aprobujących w całej rozciągłości uchwałę lutowego Plenum KC KPZR. (PAP)

Z działalności ZMS Wielkopolski

W poniedziałek odbyło się w KW ZMS spotkanie kierownictwa wojewódzkiej organizacji ZMS z zagranicznymi studentami poznańskich uczelni. Na spotkaniu i sekretarz KW ZMS J. Pawlak zapoznał przybyłych z najważniejszymi problemami młodzieży wielkopolskiej, zapraszając jednocześnie do udziału w życiu organizacji młodzieżowych.

Przewodniczący Komitetu Studentów Zagranicznych w Poznaniu, Grek A. Papadopoulos zapewnił o gorącej chęci włączenia się w nurt pracy społecznej młodzieży Wielkopolski. W najbliższym już czasie studentów zagranicznych uczelni poznańskich wyjadą z cyklem odczytów o życiu swych narodów do grup ZMS, działających na terenie naszego województwa.

Komitet Wojewódzki ZMS w Poznaniu zorganizował konkurs pt. „Piosenka XX-lecia” w którym ogółem uczestniczyło 232 piosenkarzy młodzieżowych zespołów estradowych. W auli UAM w Poznaniu odbył się koncert zdobywców pierwszych 6 miejsc. Zostali nimi: Z. Sośnicka z Kalisza, Fr. Dubert z Leszna, K. Pieckielan z Gniezna, B. Łuczak z Poznania, U. Osakiewicz z Jarocina oraz Z. Cichoszewski z Leszna.

„Koziołki” płacą

W 360 Poznańskich Grze Leczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 5 kwietnia 1964 r. stwierdzono 32 „czwórki” po 5,286 zł; 36 „trójek” premiowanych po 175 zł; 1632 „trójki” po 75 zł; 1084 „dwójki” premiowanych po 27 zł; 20,993 „dwójki” po 7 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-1

Na XX-lecie i IV Zjazd

Strażackie zobowiązania

W latach 1961—63 czyny społeczne wielkopolskich strażaków osiągnęły wartość 55 mln. zł. Rok 1964 zapowiada się jeszcze lepiej. Zobowiązania podjęte przez ochotnicze straże pożarne. Wojewódzka Komenda SP, komendy powiatowe i zawodowe straże pożarne mówią bowiem o realizacji zadań wartości blisko 21 mln. zł. Czyny te będą wykonywane dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii. Zobowiązania dotyczą m. in., budowy i remontu strażnic, zakupu sprzętu pożarniczego ze społecznych funduszy oraz poprawy zaopatrzenia w wodę gaśniczą. Te ostatnią akcję połączono z zakładaniem kapieli.

Członkowie OSP wykonują w ramach zobowiązań prace wartości blisko 19 mln. zł, natomiast zawodowi strażacy — zadania na kwotę ponad 2 mln. zł.

Warto dodać, że wielkopolscy strażacy zamierzają wewrzeć do współzawodnictwa swych kolegów z niektórych województw graniczących z Wielkopolską. (ak)

kańskich. Jego powołanie na to stanowisko (przez prezydenta Johnsona) przywróciło politykę „twardej ręki” wobec Amerykanów drugiej kategorii za jakich uważa się mieszkańców Ameryki Południowej. Już sama nominacja pociągnęła za sobą usunięcie z Zarządu „Sojuszu dla Postępu” dwóch Portorykańczyków; Teodoro Moscowa i Arturo Morales, którzy ośmielali się krytykować politykę USA wobec krajów południowoamerykańskich. To był początek. Ostatnie wydarzenia w Brazylii dowodzą, że nastąpiło istotne usztywnienie stanowiska USA.

Być może potrzebne jest to prezydentowi Johnsonowi na okres kampanii wyborczej. Dotychczas bowiem Johnson nie zanotował na swoim koncie „sukcesów” na arenie międzynarodowej. Dla businessmenów amerykańskich ważne jest, by dochód narodowy USA, przypadający na głowę, nie spadł poniżej 2000 dolarów. A że w Ameryce Łacińskiej wynosi on tylko 150 dolarów — niewiele ich to obchodzi.

JANUSZ MARCISZEWSKI

Jedna branża – wiele korzyści

Czy można myśleć o poprawianiu jakości, unowocześnianiu produkcji i jej potanieniu, gdy przedsiębiorstwa przypada w udziale jednocześnie walnie się produkcję metalową, wytwarzaniem walizek, luster, ozdób choinkowych, opakowań z folii i... szczył spodni? A niestety, przykład ten nie jest wytworem dziennikarskiej fantazji; pochodzi on z Gniezna, z Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego.

— W warunkach wielobranżowości, charakteryzującej wielkopolską drobną wytwórczość — powiedział na niedawnym Plenum KW PZPR przewodniczący Prezydium WRN, Franciszek Szczerba — zarządzanie przedsiębiorstwami, osiąganie prawidłowych wskaźników ekonomicznych oraz wykorzystanie rezerw, staje się mocno utrudnione. Konieczne jest przeprowadzenie rekonstrukcji drobnej wytwórczości przez jej rozbranzowanie, przeprowadzenie specjalizacji i koncentracji produkcji.

Tezy na IV Zjazd PZPR wytłacza drobnej wytwórczości w przyszłym planie pięcioletnim poczesne miejsce. Proponuje się zwiększenie produkcji rynkowej o 50, a eksportowej nawet o 80%, niezależnie od rozwoju usług. W Poznaniu drobna wytwórczość dysponuje poważną bazą; posiada 269 przedsiębiorstw produkcyjnych, dostarczających rocznie towarów wartości niemal 5 miliardów złotych (1% produkcji przemysłowej województwa), zatrudniających ponad 33 000 osób. Mamy też w Poznaniu 12 500 warsztatów rzemieślniczych, dających zatrudnienie 21 600 ludziom.

Ta poważna baza wytwórcza może sprostać niemiernemu zadaniu, pod warunkiem usunięcia przeszkód, tkwiących w strukturze organizacyjnej; są one bowiem trudniejsze do pokonania, niż braki zaopatrzeniowe, czy kłopoty z tak zwanym profilem produkcyjnym. Owa wielobranżowość i wielozakładowość stanowi szkopa, którego usunięcie może wyraźnie pchnąć naprzód rozwój drobnej wytwórczości.

Mamy aż 57 proc. przedsiębiorstw wielobranżowych, a poza tym co trzecie (państwowe-terenowe, czy spółdzielcze) pracuje w oparciu o szereg, porozrzuconych nieraz, oddzielnych zakładów. Taka sytuacja wręcz stawia pod znakiem zapytania perspektywy dalszego rozwoju drobnej wytwórczości. Stąd — podjęte w ostatnim czasie przez władze wojewódzkie badania których wynikiem jest (opracowany na razie dla dzieł sięciu branż) program koncentracji i specjalizacji produkcji w drobnej wytwórczości.

Nie będzie to przedsięwzięcie łatwe, można spodziewać się nawet prób obrony partykularnych interesów, będą tu bowiem nieodzowne pewne

przesunięcia pomiędzy pionami produkcji i jej potanieniu, gdy przedsiębiorstwa przypada w udziale jednocześnie walnie się produkcję metalową, wytwarzaniem walizek, luster, ozdób choinkowych, opakowań z folii i... szczył spodni? A niestety, przykład ten nie jest wytworem dziennikarskiej fantazji; pochodzi on z Gniezna, z Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego.

Korzyści zamierzonego przedsięwzięcia są naprawdę warte uwagi. Powinna nastąpić specjalizacja przedsiębiorstw, co równoznaczne jest ze zwiększeniem produkcji, obniżką kosztów i poprawą jakości wyrobów, a także zmniejszeniem zużycia surowców. Zarzysują się też inne, dodatkowe korzyści: usprawnienie zarządzania procesem produkcji oraz możliwości korzystania z pomocy i doświadczeń przemysłu kluczowego odpowiedniej branży.

Wspomniany program, przy gotowaniu przez władze wojewódzkie, objąłby początkowo następujące branże: metalową, meblarską, chemiczną, skórzaną, odzieżową, włókienniczą, wikliniarsko-trzcinarską, papierniczo-poligraficzną, cukierniczą i owocowo-warzywną. Możliwe stałoby się już wówczas zmniejszenie liczby przedsiębiorstw wielobranżowych z 154 do 123, najprawdopodobniej uzyskano by przy tym ponad 16 000 m² powierzchni, która mogłaby posłużyć do zorganizowania zakładów usługowych. Tylko w drodze projektowanej koncentracji i specjalizacji produkcji w drobnej wytwórczości naszego

województwa, dałoby się uzyskać w roku 1970 produkcję dodatkową wartości 1,3 miliarda złotych, to znaczy o 64 proc. większą niż obecnie. Zatrudnienie w tym czasie zwiększyć można by (po odliczeniu zmniejszenia administracji o 400 osób), o mniej więcej 3,1 tysiąca osób, przy czym wydajność pracy wzrosłaby o jakieś 48 proc. na każdego zatrudnionego!

Naturalnie, nasuwa się pytanie, jakich nakładów finansowych wymagałaby opisana „operacja”, co jest szczególnie doniosłe, gdy zważywszy, iż właśnie drobna wytwórczość ma osiągnąć znaczną zwiększoną produkcję przy możliwie najniższym korzystaniu z państwowych kredytów. Z uzyskanych przez nas danych wynikałoby, że niezbędne środki mieszczą się w granicach dotychczas co roku na potrzeby drobnej wytwórczości wydatkowanych (250 mln. zł na okres 7 lat).

Mamy zatem realne projekty wykorzystania rezerw — w najlepszym rozumieniu tego określenia. A przecież są to dopiero wstępne propozycje. Czeka ją one na konstruktywną dyskusję zainteresowanych załóg, aktywu terenowego. Inicjatywa załóg robotniczych może uawnić dodatkowe możliwości, niezależnie od czego w dalszej kolejności przygotuje się podobne projekty koncentracji i specjalizacji produkcji dla pozostałych ośmiu branż produkcyjnych. Ale już w tej chwili — o czym także była mowa na Plenum KW PZPR — wydaje się pewne, iż każda zainwestowana w omawiane przedsięwzięcie złotówka, powinna w ciągu siedmiu lat przynieść 4,50 złotego dodatkowej produkcji.

PIOTR ŻYCKI

Gdy Polska wracała nad Odrę i Bałtyk

Przed dwudziestu laty w 1944 roku rozpoczęła się największa w dziejach naszych wędrowka Polaków ze wschodu na zachód, która miała załudnić ziemie odzyskane po Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk.

Trwała jeszcze wojna, gdy nasz Rząd Tymczasowy rozpoczął przygotowania do obejmowania ziem zachodnich i północnych. Ale masowy ruch migracyjny ze wschodu na zachód rozpoczął się już w roku 1943 i trwał także przez rok następny, kiedy to na obszary Lubelszczyzny, Krakowskiego, Mazowsza i Kielecczyzny przybyło około 300 tysięcy osób, które uciekły żywołowo przed faszystowskimi bandami nacjonalistów ukraińskich i białoruskich.

Jeżeli początkowy, żywołowy ruch repatriacyjny się nie zalał, nie przybrał rozmia- rów katastrofalnego chaosu, trzeba zawiązać do entuzjastom pracy, jaki ogarnął ludzi odpowiedzialnych za ruch migracyjny i kierownictwu Partii. Ówczesny wicepremier i minister Ziem Odzyskanych — Władysław Gomułka mówił na Krajowej Radzie Narodowej 31. XII 1945 roku: „Koleje nasze musiały przewozić miliony żołnierzy i sprzęt wojenny, miliony powracających polskich i radzieckich obywateli, wywiezionych przemocą na roboty do Niemiec, a przecież trzeba było zaspokajać również normalne potrzeby transportowe naszego życia”.

Dzieje repatriacji ze wschodu i reemigracji z zachodu,

Państwowe Gospodarstwa Rolne w województwie szczecińskim obejmują 45 proc. całej powierzchni użytków rolnych. Jest to najbardziej w kraju „spegeerowane” województwo. O tych gospodarstwach mamy tu w Wielkopolsce bardzo wykształcone wyobrażenie. Sądzi się, że prowadzą bardzo złą gospodarkę, że o byt robotników się nie dba, że nie ma wcale życia kulturalnego. Mniemanie to opiera się chyba na tym, że niektórzy w kraju na Szczecińskie patrzą jak na Dzikie Zachód, gdy tymczasem dogania ono najbardziej w rozwoju rolnictwa zaawansowane województwa. Osiągnięcie w ubiegłym roku 17,3 kwin- tali z czterech podstawowych zbóż z 1 ha mówi samo za siebie; a trzeba pamiętać, że urodzajną ziemię ma tylko powiat pyrzycki. Na pegerowskie 100 ha przypada 11 jednostek traktorowych (1 jednostka traktorowa = traktor teoretyczny o mocy 15 KM). Mechanizacja robi tu z roku na rok coraz większe postępy.

Zwiedziłem kilka PGR-ów. Widziałem nowe obory i chlewnie, dostatek maszyn. Przy drogach uwagę zwracały szeregi nowych domów dwumieszkańkowych, a także bloki wielomieszkańkowe. W Sadowie (pow. Pyrzyce) pałac oprócz biur zawierał 4 pokoje przeznaczone na działalność kulturalną. Wieczorem zaś w Witnicy (pow. Chojno) zastałem w pełni funkcjonujący Rejonowy Ośrodek Kulturalny (ROK), to jest coś w rodzaju szmatolitego Gromadzkiego Ośrodka Kulturalnego. W jednej sali chłopcy z wyższych klas szkoły podstawowej uczyli się grać na instrumentach dętych, w drugiej — popijając lemoniadę i piwo robotnicy przyglądali się telewizji, w kakuło-łowickim młodzież przeglądała czasopisma. W sąsiednim lokalu pachniała kawa, bufet był obłożony i przyciszona roz-

Z podróży po Szczecińskim

A jak w PGR-ach?

mowy, aby nie przeszkadzała telewizjom. Duży pokój na piętrze mieścił szkoleniowe laboratorium rolnicze potrzebne uniwersytetowi powszechnemu, prowadzącemu wykłady z zakresu rolnictwa.

Motorami tej aktywności okazali się — żona dyrektora PGR, przebywający na stażu absolwent szczecińskiej WSR i dwaj absolwenci Technikum Rolniczego. Załoga tego PGR sama sobie ufundowała stadion sportowy, którego mogłoby pozazdrościć niejedno wielkopolskie miasto powiatowe. Wybudowało go... na dnie wyschniętego jeziora. Ta sama więc młodzież, która gra w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę, śpiewa w chórze, urządza przedstawienia oraz korzysta z wykładów TWP i w sobotę urządza zabawy.

W Szczecinie dowiedziałem się, że PGR Witnica należy wprawdzie do najaktywniejszych, ale w 11 innych PGR-ach również spotkaliśmy Rejonowe Ośrodki Kulturalne. Prócz tego takie same ROKi prowadzą: 1 PGR wspólnie z miastem, 1 spółdzielnia produkcyjna, 10 wiosek gospodarujących indywidualnie i 5 miast. Ogólnie więc — prym tu wiodą PGR-y.

A jak przedstawiają się ogólnie warunki materialne robotników rolnych? Czy załogi się dokształcają? Jak władze się troszczą o kadry fachowców?

Z tymi pytaniami zwróciłem się do wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — poła Pawła Warchoła. Nie sposób tu przekazać całego zasobu

informacji. Ograniczę się do zasadniczych.

1. W jednym tylko 1953 roku PGR-y wybudowały 1200 izb mieszkalnych. W tym roku powstanie ich około 1500. Załogi 423 gospodarstw w r. 1965 będzie obsługiwać blisko 400 punktów sprzedaży detalicznej.

2. Do tego czasu z opieką lekarską w PGR-ach nie było dobrze. Lekarze nie chcieli się osiedlać, nie znajdowali zresztą dobrych warunków. W tym roku zorganizuje się więc na wsi szczecińskiej 2 ośrodki zdrowia i 15 punktów zdrowia, w przyszłym — 5 ośrodków i 11 punktów. Wszystkie punkty zdrowia powstaną na terenie PGR-ów, do roku 1970 będzie ich 64.

3. Dokształcanie robotników to ważny problem dla PGR-ów. 74 procent załóg bowiem nie ma ukończonej szkoły podstawowej. Został już wytyczony plan likwidacji tego stanu. Do 1970 roku ponad 7 tysięcy robotników winno otrzymać tytuły mistrzów i wykwalifikowanych robotników. Kosztować to będzie w ciągu 7 lat blisko 11 milionów złotych.

4. Sprawa nowych kadr fachowych rozwiązana zostanie w ten sposób, że absolwenci techników rolniczych zostaną zaraz zaangażowani do pracy. Wyższe studia będą mogli kończyć zaocznie. Natomiast do Wyższej Szkoły Rolniczej kan dydatów werbować się będzie spośród absolwentów liceów ogólnokształcących. Da to podwójne korzyści: szybciej zaradzi się brakowi fachowców, a równocześnie inżynierowie poprzez średnie ogólne wykształcenie bardziej przygotują się do szerzenia oświaty i kultury w załogach i wśród młodzieży PGR-y fundują tu 120 stypendiów.

Posel Paweł Warchoła, który specjalnie interesuje się losami dzieci robotników rolnych mówił też o innowacji, jaką wprowadza się w województwie szczecińskim, a mia nowicie o kursach przygotowujących młodzież do egzaminów wstępnych do szkół średnich, aby mogła mieć równe szanse z młodzieżą miejską. (Pomysł ten chyba jest godny uwagi na terenie Wielkopolski)

A więc w Szczecińskim jest znacznie lepiej niż to sobie wyobrażamy. W oparciu o przytoczone tu fakty można optymistycznie spojrzeć na rozwijającą się w tym zakątku kraju socjalistyczną gospodarkę rolną.

JÓZEF PIEPRZYK

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Plebiscytowa piosenka kwietnia; 8.50 Public. międzynarodowa; 9 Aud. dla klas I i II; „Z piosenką jest nam wesoło”; 9.20 Soliści: ork. w repert. rozrywk.; 10 „O zdrowie człowieka...”; 10.15 Muzyka słowniarska; 11.00 Encyklopedia wielkopolska; 11.20 Wiersz taneczny i śpiewa; 11.40 w Pogodnych rytmach; 12.15 Rolnicze kwadrans; 12.45 Mel. ludowe Armenii i melodii ludowe Narodów Radzieckich; 13 Aud. dla klas I i II pt.: „Kolorowe listy”; 13.20 Gustaw Char- centier — Impresje włoskie; 14 „Słońce o północy” fragment opow. K. Munstoka; 14.20 Z melodii i piosenką przez świat; 15.10 Postęp w gospodarstwie domowym; 15.25 Utwory fortep. w wykonaniu Tchemirki Baczawrowej; 15.45 Zespół Górkiewicz; 16 Koncert życzeń; 16.35 Program młodzieżowy „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.20 Aud. dla uczniów szkół średnich pt.: „Na wiraz”; 18.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 19 Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Rozmowy o wychowaniu; 19.40 Polskie tańce symf.; 20.26 Sport; 20.35 „Mój kompleks Edypa” — humoreska F. O’Connera; 21.35 Koncert Chóru a cappella PR w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego; 21.55 „Odpowiedź z różnych szuflad” W. Kopaliński; 22.10 Radiowe Studio Piosenki; 22.30 Wokalistyczny koncert muzyki rozrywk. i tanecznej w wyk. zesp. Victora Silwestra; 22.55 Po- radnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Nasze i kraju lat 20”; 9.50 Public. międzynarodowa; 10 Muzyka; 10.30 z życia ZSRR; 12.15 Muzyka ludowa; 12.25 Pog. inż. J. Karłowskiego pt.: „Woda amoniakalna jako nawóz azotowy”; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 List ze Śląska; 12.55 „Popioły” odc. pow. St. Zeromskiego; 13.45 Aud. pedagogiczna pt.: „Lepiej jeden raz zobaczyć, niż sto razy usłyszeć”; 13.50 Międzynarodowy Dzień Zdrowia; 14 Grająca szafa; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 Dla dzieci pog. dr. J. Zabinińskiego pt.: „Zawijając liści” z cyklu: „Monografia zwierząt”; 15.50 Polskie melodie filmowe; 18.45 Ekon. problem tygodnia; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Jaskiniowcy” słuch.; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Taneczna P. R. pod dyr. E. Czernego; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie pokoju”; 22.50 Maurice Ravel — Kwartet smyczkowy F-dur.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 — Film fab. prod. ang. „Kanciarz”; 10.50 — Fyzyka dla kl. X; 11.25 — przerwa; 11.55 — Program szkolny — „Chemia” dla klas VII; 12.25 — przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wia-

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD KONSTRUKCJI METALOWYCH „ELBUD” W WIELENIU n. Notecia, ul. Dworcowa 4/5, pow. Czarnków zatrudni natychmiast:

— **PRACOWNIKA** z wykształceniem ekono- micznym na stanowisko **Z-CY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miej- scu. W1945

Zatrudnimy:

4 TECHNIKÓW DRZEWNYCH,

2 TECHNIKÓW METALOWYCH na stano- wiska technologiczne.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgła- szać się mogą jedynie osoby samotne dla któ- rych przedsiębiorstwo posiada 2- i 3-osobowe pokoje kawalerskie. Oferty wraz z życiory- sem kierować: **CZARNKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W CZARNKO- WIE**, ul. T. Kościuszki nr 75. W1948

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE ZŁAKOWO, pow. Sławno, woj. Koszalin przy- jmie do pracy natychmiast następujących pra- cowników:

1. **KOWALA,**
2. **POMOCNIKA KOWALA;**
3. **2 RODZINY** do prac polowych.

Warunki mieszkaniowe dobre, zapewniona ko- munikacja PKS, szkoła, sklep GS w miejscu, plaça wg UZP podlegającemu pod Min. Roln W1979

domości: 17.05 Program dla dzieci „Dzień dobry koleżanki i koledzy” oraz „Na dalekich drogach”; 17.50 — Wszelchnia — „W pracowniach polskich uczonych”; 18.15 — Film krótkometrażowy „Spacer z niedźwiedziem Daying”; 18.25 — „Droga awan- gay” program public.; 18.55 — (dok) Film ser. „Gra- gay Lombardo”; 19.20 — Program public. „Tele- korespondencja”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. ameryk. „Plomien sła- wy”; 21.25 — „Muzyczne XX-lecie”; 21.45 — Wia- domości.

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO BIELAWY poczta Piechcin koło Inowrocławia

zatrudnią zaraz:

Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

wymagane wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki;

2 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Mieszkanie zapewniamy.

W1980

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W SZCZĄNCU, powiat Świebodzin przyjmie do pracy natychmiast:

OBOROWEGO z dwoma własnymi pracow- nikami.

Mieszkanie zapewnione, szkoła, kino i sklepy na miejscu. Stacja kolejowa i przystanek PKS na miejscu. W1943

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO przyjmie **PO- WSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ZŁOCIENCU**, ul. Krótka nr 2, woj. Ko- szalin. Mieszkanie zapewnione. Warunki pra- cy i płacy do omówienia na miejscu wzgl. listownie kierować pod w. w. adresem. W1996

Na okres kolonii letnich potrzebne są:

KUCHARKI I POMOCE KUCHENNE. Zgłoszenia przyjmuje **WOJEWÓDZKI ZWIA- ZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPO- MOC CHŁOPSKA”**, POZNAN, plac Wolności nr 18, II piętro, pokój 33. K1903

POZNAŃSKA WYTWÓRNIA WIN W POZNA- NIU, ul. Grochowe Łaki 6 — zatrudni zaraz: **INŻYNIERÓW TECHN. SPOŻYWCZEJ**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia- le Kadr PWW. K1916

Praca

Gospoia samodzielną po- trzebną. Warunki dobre. Referencje konieczne. Po- znań, Rutkowskiego 12 m. 5, po godz. 16. 19313g

Osobę starszą (referencje po- żądane) przyjmie, Dzier- żynskiego 66 m. 6, 3 X dzwonić, od godz. 15. 19358g

Pracowniczki na punk- tarke, sztanec i nożycę poszukuje warsztat me- chaniczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 10 dla 19419g.

Sprzedaz

Sprzedam konia, platfor- me na szesnastkach. Po- znań-Szczepankowo, Cho- tomińska 26. 19016g

Dwa domki campingowe nad Jeziorem Kierskim sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19033g.

UWAGA!

ZŁOM ZŁOTY

SKUPUJE od 2 kwietnia br. SKLEP „VERITAS” POZNAN, ul. Kantaka nr 10 K1863

Lokale

Oddam pomieszczenie na 2 pokoje i kuchnię. Juni- kowo, Leśna 9. 18704g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 12 ha własne, w dobrym stanie. Józef Michałowicz, Modliszewo, pow. Gnie- zag, poczta Zdziszowa. 4857p

Sprzedam morgę ziemi w Ostrowie Wlkp. Oferty 23958 Wrocław „Prasa” Podwałe 62. K1995

Zguby

Szpic biały, żółto czarny i mały czarny podpalany. Siemiradzkiego 11 m. 7. dzwonek lewo. 18781g

Zgubiłem świadectwo u- kończenia Szkoły Podsta- wowej w Drezdenu na nazwisko Jan Józefiak. 19090g

Pani, która 3 kwietnia zabrała z Rynku Łazar- skiego psa suczke białe- go maltańczyka przosna o natychmiastowy zwrot. Adres: Głogowska 85 m. 4 (ostrzeżenie się przed kup- nem psa). 19435g

Wiosenno-letnia ofensywa MO

Pijaństwo kierowców nadal najniebezpieczniejszą plagą

Uplynał rok od momentu w prowadzenia w życie Kodeksu Drogowego. Uporządkował on i wyjaśnił wiele nieścisłości, ujmując w jednolite ramy prawno-organizacyjne wszelkie przepisy ruchu kołowego oraz pieszego na drogach i ulicach.

Niewątpliwie daje się zauważyć pewną poprawę w zachowaniu użytkowników dróg. Pozytywne momenty nie mogą jednak zasłonić ponurej statystyki wypadków, liczby zabitych i ciężko rannych. W pierwszym kwartale tego roku

w Wielkopolsce zaznaczył się poważny (w stosunku do analogicznego okresu z roku 1963) wzrost skutków wypadków drogowych, 30 zabitych w pierwszym kwartale br. (24 w I kwartale 63) na szosach Wielkopolski — to liczba niemała. Najbardziej niepokojące jest to że wśród tej trzydziestki znalazło się aż 9 motocyklistów. W tym przypadku wódka była główną przyczyną katastrof. I tak np. od 28 do 30 marca br. organa MO zanotowały cztery wypadki motocyklowe (1 śmiertelny), w których wszyscy sprawcy byli nietrzeźwi. Ogółem w minionie święta było 11 wypadków. Płon — 2 osoby zabite i 12 ciężko rannych. W omawianym okresie było także dużo wypadków tramwajowych. Zginęło w nich 6 osób a 31 zostało rannych.

Specje od meteorologii zapowiadają, że już od połowy kwietnia rozpocznie się piękna, słoneczna pogoda. Będzie to hasło dla tysięcy posiadaczy „stałowych rumaków”, którzy już od kilku tygodni przygotowują swe motocykle do nowego sezonu. Pierwsze forpoczą już wyruszyły. Niestety, w większości przypadków — przy odgłosach odbijanych butelek z wódką. Dla wielu, tego rodzaju praktyki skończyły się tragicznie.

Ogół motocyklistów nadal nie rozumie, że podczas pierwszych wiosennych jazd nie można pedzić z maksymalną szybkością, a przeciwnie, należy jeździć wolno i ostrożnie, kontrolując stan techniczny pojazdu, wypróbowując hamulce, światła itp.

Według informacji udzielonych nam przez komendanta Wojewódzkiego Inspektoratu Drogowego, mjr. Z. Lisiaka, Milicja Obywatelska w okresie wiosenno-letnim położyła główny nacisk na trzy zasadnicze problemy: Zapoznanie dzieci i młodzieży z przepisami o ruchu drogowym, walka z pijaństwem kierowców oraz kontrola stanu technicznego pojazdów. Szkolenie dzieci i młodzieży prowadzone będzie w bardzo szerokim zakresie przy pomocy nauczycieli i komitetów rodzicielskich które MO ma zamiar wciągnąć do współpracy. Duże pole do popisu mają tutaj również drużyny Młodzieżowej Służby Ruchu. Poprzez pogadanki, konkursy i spotkania mogą one zainteresować problemami bezpieczeństwa na drogach szersze grono kolegów. Sprawa pijaństwa i stanu technicznego pojazdów wychodzi daleko poza granice pracy organów MO. Po prostu milicja nie zawsze może być na wszystkich ulicach, drogach czy w bazach transportowych. (Jak podało jedno z pism central-

nych, fakt postawienia radiowozu MO w godzinach rannych przed jedną z warszawskich baz transportowych, spowodował, że 10 kierowców odmówiło wyjazdu, nie będąc pewnymi swej trzeźwości). Tutaj potrzebna jest zdecydowana pomoc i współpraca wielu czynników urzędowych i społecznych, jak: komitety przeciwalkoholowe, komórki Towarzystwa Trzeźwości Transportowców, komitety koordynacyjne przy Radach Narodowych itp.

MACIEJ STABROWSKI

Przed siewem buraków

Plan kontraktacji przekroczony

Mimo katastrofalnej wprost suszy w lipcu i sierpniu ubiegłego roku, plany buraków cukrowych — wskutek poprawy warunków atmosferycznych w jesieni — osiągnięty w województwie poznańskim poziom rekordowy: 398 kwintali z hektara. To jest oczywiście średnia planów dla całego obszaru plantacji w Wielkopolsce, ustalona z pełną skrupulatnością po zbilansowaniu zeszłorocznej kampanii cukrowniczej. W rejonach poszczególnych cukrowni natomiast zbiory buraków były znacznie wyższe. Na przykład w rejonie Cukrowni Miejskiej Górka (pow. Rawicz) zebrano przeciętnie 354 kwintale z hektara, a w samej Miejskiej Górze z obszaru 110 hektarów plantatorzy osiągnęli po 427 kwintali z ha.

Przy takich plonach rolnicy rzecz jasna ogromnie skorzystali finansowo, biorąc pod uwagę fakt, że już przy zbiorach 180 kwintali produkcja słodkiego surowca jest opłacalna i przynosi czysty zysk. Ogółem cukrownie Okręgu Poznańskiego wypłaciły dostawcom 1 miliard i 400 milionów zł, a plantatorom w woj. poznańskim 987 milionów złotych. Z tytułu samych nagród za wysokie plony, przekraczające normy umowne, cukrownie wypłaciły rolnikom 8 milionów złotych oraz 49 milionów złotych premii dowozowych.

Mniej skarg

Do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie wpłynęły w roku ubiegłym 22 skargi, które w większości zmierzały do wznowienia postępowania w sprawach, zakończonych decyzją prawomocną, jedynie trzy dotyczyły się ze stanem faktycznym. W tym samym czasie do wydziałów resortowych Prezydium PRN wpłynęło 101 skarg, z których 32 okazały się słuszne, a do rad gromadzkich i miejskich w sumie tylko 9 skarg, z czego zaledwie 1 była niesłuszna. Obywatele narzekali przede wszystkim na niezgodność wymiaru obowiązkowych dostaw (związana z niezgodnością w rejestrze gruntów), na zły stan dróg publicznych i ustalenie tras i godzin przejazdu autobusów PKS, na niewłaściwe traktowanie pacjentów przez pracowników służby zdrowia (5 wypadków potwierdzonych). Nie obyło się bez spraw mieszkaniowych, podatkowych. W zasadzie wszystkie skargi zostały już rozpatrzone w roku ubiegłym. (rj)

Opole pokazało Przykład wart naśladowania

Wydział Rolnictwa Prezydium WRN w Opolu zaproponował roszarniom, krochmalniom i innym zakładom przemysłu spożywczego, które planowały budowę stacji oczyszczania ścieków — rezygnację z tych inwestycji, na rzecz udzielenia pomocy rolnictwu w doprowadzeniu ścieków na pola i łąki. Propozycje te zostały przyjęte. Ścieki z zakładów, z którymi zawarto porozumienie, pozwolą użyźnić ponad 2 tys. ha pól i łąk.

Młodzi pięściarze na kaliskim ringu wypadli korzystnie

Mamy wartościowe rezerwy — powiedział trener Stamm

Ostatnia pięściarska batalia o mistrzowskie tytuły juniorów, która miała miejsce w Kaliszu, wykazała, że poziom podniósł się nieznacznie. Tak przynajmniej twierdzi niewątpliwie spec, nasz trener państwowy — FELIKS STAMM. Obserwatorzy mistrzostw juniorów, które odbyły się przed rokiem w Lublinie uważają poziom zawodów kaliskich za wyższy.

Są jeszcze braki w wyszkoleniu. Nie można się przecież temu dziwić. Wszak większość juniorów ma poza sobą niewiele walk. Trenerzy są przekonani, że kilku z zawodników, którzy wystąpili na ringu kaliskim, mają szansę stać się wartościową rezerwą dla naszej czołówki. Wyróżnia się jako najlepiej technicznie walczącego zawodnika Stefana Sobiecha w wadze piórkowej, dalej Flezmana, Koczorowskiego i jako największy talent w wadze lekkopółśredniej — Dudę z Katowic.

Pochlebne są zdania o reprezentantach Wielkopolski, (z których co prawda zaledwie trzech znalazło się w finałach). Nie zawiodł Kaufman, podobnie jak i Jankowiak (oba z Budowlanych Poznań), którzy pojedynki finałowe wygrali w nieprzeciętnym stylu i bez zastrzeżeń. Zaborowski z Piły, który walczył w wadze półciężkiej, trafił na bardziej zaawansowanego przeciwnika, któremu zdecydowanie uległ.

Mimo startu zaledwie trzech pięściarzy Poznań zajął w końcowej punktacji mistrzostw juniorów trzecie miejsce z 22 punktami, wyprzedzony przez Łódź — 26 i Katowice — 24 pkt. Za Poznaniem znalazły się okręgi: Gdańsk — 18, Kielce — 14, Warszawa — 14, Białystok — 12, Zielona Góra — 10 pkt., Kraków, Wrocław, Koszalin, Olsztyn, Bydgoszcz, Szczecin, Lublin, Opole, Rzeszów.

Juniorzy potwierdzili, że podobnie jak w walkach drużynowych o Puchar GKKF, również w spotkaniach indywidualnych znajdują się w czołówce Polski. Może oni wreszcie zasilać a więc i wzmocniać szeregi naszych seniorów.

dla każdego

29 bm. reprezentacja stolicy rozegra spotkanie z drużyną ciężarowców Helsinek. Drugi mecz odbędzie się przypuszczalnie we Wrocławiu. Obie drużyny nie wiele będą się różniły od składów reprezentacji państwowych.

Pierwsze reprezentacje koszykarek CSRS i Polski zmierzyły się powtórnie w Zakopanem. Rewanżowy mecz wygrała Czechosłowacja 72:57.

przywracając blask dawniejszemu wielkopolskiemu boksowi. Jak można zauważyć, pięściarstwo na naszym terenie znowu zyskuje. Oby tak dalej.

Jeżeli chodzi o pięściarzy wielkopolskich — to stała ich poprawa w poziomie walk, jest niemałą zasługą sprawnie pracującego aparatu szkoleniowego. Około 150 młodych chłopców jest pod opieką Wydziału Szkoleniowego POZB. (p)

Czołowi ping-pongiści LZS-ów

Po przeprowadzonych eliminacjach o indywidualne mistrzostwo powiatów w tenisie stołowym, w kategorii mężczyzn dla zawodników zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych odbyły się w Kościanie finały.

Do zawodów stanęło 22 zawodników. Mistrzem wojewódzkiem został Kazimierz Maślak Kościan. Kolejne miejsca zajęli: Gregor Leszno, Kudła Kalisz, Nietzke Środa, Lis Szamotuły i Pralut Śrem.

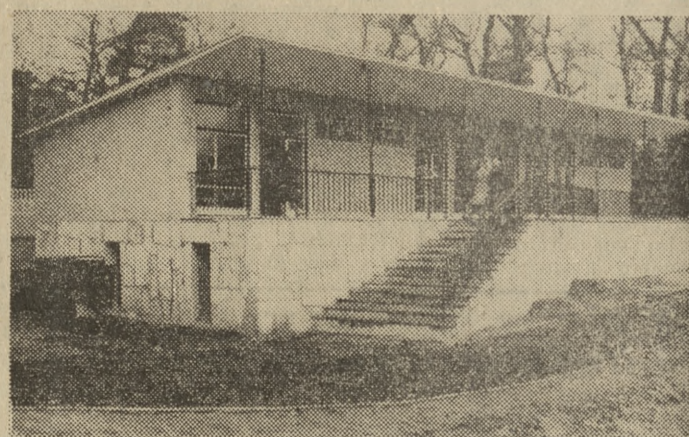
Zainteresowanie finałami znaczne, organizacja sprawna. (p)

Ostrzeszów ma mistrza Polski

W Bydgoszczy odbyły się drużynowe i indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w tenisie stołowym. Przebieg finałowych pojedynków był bardzo ciekawy i ciekawy. Mistrzem juniorów został powtórnie A. Pawlak z wrocławskiej Słęzy. Tytuł mistrzyni zdobyła zawodniczka z Ostrzeszowa — Krystyna Przygoda.

Tenis stołowy jest sportem rodzinnym Przygódów którzy w tej dyscyplinie rozstawili imię swego miasta. Trójka braci i dwie siostry — wszyscy zamilowani w tenisie stale poprawiają swoje umiejętności. Zresztą w całym Ostrzeszowie tenis stołowy cieszy się dużą popularnością. (x)

Pawilon dla tenisistów



Na stadionie GKS Olimpii, jednym z najładniej położonych obiektów sportowych, oddany został dla tenisistów nowo wybudowany pawilon sportowy. Mieszczą się w nim 4 sale, pokój administracyjny, magazyn i urządzenia sanitarne. Pawilon centralny, z przeznaczeniem dla sportowców pozostałych dyscyplin, wybudowany zostanie na stadionie ostatecznie w przyszłym roku. Obecnie trwają prace przy budowie sali gimnastycznej przy ul. Świerczewskiego. Będzie ona przeznaczona przede wszystkim dla koszykarzy i bokserów. Druga hala, przy ul. Taborowej, zostanie dostosowana do potrzeb gimnastyków, piłki ręcznej i treninów zawodników innych dyscyplin. (lp)

Pot. — K. Przychodźki

Śladem 20 lat

Jarocin przemysłowy

Widoczna na zdjęciu maszyna, to pierwsza, w całości wyprodukowana w kraju, piła taśmówka, wykonana w Jarocińskich Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, według projektu opracowanego przez zespół inżynierów w składzie: Leon Czajkowski, Kazimierz Danielczyk, Zenon Konieczny i Henryk Dąbrowski. Ten niewątpliwie sukces, będący wynikiem wielu dociekań i żmudnej pracy, nie przyszedł tak łatwo. Zrodził się w zakładzie którego produkcja, do niedawna, nie wychodziła poza wozy i przyczepy. Za datę narodzin zakładu można przyjąć rok 1950, kiedy to niewielki warsztatik braci Wólke przy ulicy Moniuszki przeszedł pod administrację państwową. Za pierwszy poważniejszy sukces zakłogi można uważać wyprodukowanie, dotychczas importowanych, zbiorników powielicznych do układu hamulcowego. W roku bieżącym wytwarza się obrabiarki do drewna oraz piły taśmówki — urządzenia tak bardzo poszukiwane na krajowym i zagranicznym rynku.



Fot. — H. Kamza

Na zdjęciu: inż. H. Dąbrowski oraz inż. Z. Konieczny przy próbnym rozruchu piły, która stanie się eksponatem na tegorocznych MTP. [za]

Odpowiadamy

Stały czytelnik — Grodzisk — Prosimy napisać dokładnie czy Pan pracuje oraz do jakiej szkoły chciałby chodzić. (391)
H. Stankiewicz Kalisz — Przy Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 159 istnieją zaoczne studia rolne, leśne i zootechniczne. (386)
H. K. — Borek. Podajemy adres: Technikum Leśne Goraj — poczta i pow. Czarnków (stacja kolejowa Bzowo — Goraj. (932)
S. Gaca — Stanisławowo. Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych mieści się obecnie przy pl. Obrońców Pokoju 3 w Świebodzinie. (821)

KWIECIEŃ	Dionizego
8	Słońce: 5.14—18.37
środa	

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Carmen”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komeidia”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 „Tygrysek i piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — „Dama od Maksyma”; TRZCIANKA — „Szkoła żon”; KALISZ — „Lato w No-hant”; DOBRZYCA — „Zielony Gil”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nie-

czynne; Noteć: „Ludobójcy”; CZARNKÓW — „Krajoznik szos”; GNIEZNO — Lech: „Czas pojaństwa”; POLONIA: „Wojna trojańska”; GOSTYŃ — „Igraszki miłosne”; JAROCIN — „Viridiana”; KALISZ — Kosmos: „Przemieło z wiatrem”; Oaza: „Wojna trojańska”; STYLOWE: „Zdobycy nieba”; KEPNO — „Nie ma pogrzebów w niedzielę”; KŁODAWA — „Roncho w dolinie”; KOŁO — „Sad”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Statek Emila”; KOSCIAN — „Zabawa na sto dwa”; KROTOSZYN — „O 6-tej wieczorem po wojnie”; LESZNO — „Długa miłość cioci”; MIEDZYCHÓD — „Miłość pętraca nocą”; NOWY TOMYŚL — „Tak długi nieobecność”; OBORNIKI — „Słaby kawalerski”; OSTROW — Roma: „Przemysł z Piemontu”; SŁOŃCE: „Tajemnice Paryża”; OSTRZESZÓW — „Biały obłok”; PILA — Iskrai: „Madame Sans-Genie”; Millenium: „Harakiri”;

PLESZEW — „Dwie strony medalu”; RAWICZ — „Matka i córka”; ŚLUPCA — „Naga wyspa”; ŚRODA — „Dama pikowa”; ŚREM — „Sławne miłości”; SZAMOTUŁY — „Przygoda noworoczna”; TRZCIANKA — „Z rąk do rąk”.

W POZNANIU

WYSTAWY

HALL BIBLIOTEKI E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Teatr — Plakat — Książka” — g. 10—17.

SALON WYSTAWOWY TOW. MIŁOSNIKÓW POZNANIA — (Stary Rynek) — „Architektura Starożytności” — g. 9—18.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — interna (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. od lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44). POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 56-26).

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleśka 79.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.